

POSTANOWIENIE

Dnia 21 marca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk

w sprawie **Ł. L.**

uniewinnionego od czynu z art. 157 § 2 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 21 marca 2019 r.

kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 29 czerwca 2018 r., sygn. akt IV Ka [...],

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w B.

z dnia 26 stycznia 2018 r., sygn. akt IV K [...],

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

2. obciążyć oskarżyciela prywatnego W.L. kosztami postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 26 stycznia 2018 r., sygn. akt IV K [...], oskarżonego Ł. L. uznano za winnego tego, że „w dniu 22 kwietnia 2016 roku w B. przy ulicy C. [...] spowodował u W. L. powierzchowną ranę okolicy ciemieniowej lewej i stłuczenie tkanek okolicy ciemieniowej lewej, które naruszyły czynności narządu ciała pokrzywdzonego na okres nieprzekraczający 7 dni”, tj. popełnienia przestępstwa z art. 157 § 2 k.k. i na podstawie tego przepisu wymierzono mu karę 100 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 10 zł. Jednocześnie orzeczono od oskarżonego na rzecz W. L.

kwotę 1.000 zł tytułem zadośćuczynienia za wyrządzoną krzywdę oraz zasądzono od niego na rzecz oskarżyciela prywatnego zwrot poniesionych kosztów procesu, w tym kwoty 300 zł związanej z uiszczeniem zryczałtowanej równowartości wydatków.

Od tego wyroku, w zakresie skazania Ł. L., apelację wniósł jego obrońca, zarzucając obrazę przepisów prawa materialnego, polegającą na niezastosowaniu art. 25 § 1 k.k. alternatywnie art. 25 § 2 albo 3 k.k. w sytuacji, gdy ze względu na ustalone w trakcie postępowania okoliczności popełnienia czynu określonego w art. 157 § 2 k.k. oskarżony dopuścił się go odpierając bezprawny zamach ze strony oskarżyciela prywatnego w obawie o zdrowie własne oraz swojej siostry, przy czym był to najskuteczniejszy dostępny środek w celu obrony tych dóbr. W konsekwencji, autor apelacji wniósł o zmianę orzeczenia poprzez uznanie, że zachowanie oskarżonego wypełniało znamiona czynu z art. 157 § 2 k.k. w warunkach kontratypu z art. 25 § 1 k.k. i w konsekwencji jego uniewinnienie, ewentualnie o odstąpienie od wymierzenia kary na podstawie art. 25 § 2 albo 3 k.k.

Rozpoznając wniesioną apelację Sąd Okręgowy w B. wydał w dniu 29 czerwca 2018 r., sygn. akt IV Ka [...], wyrok zmieniający, polegający na uniewinnieniu Ł. L. od popełnienia przypisanego mu przestępstwa z art. 157 § 2 k.k., ustalając, że został on popełniony w warunkach obrony koniecznej, tj. przy zastosowaniu art. 25 § 1 k.k.

Od tego wyroku kasację wywiódł pełnomocnik oskarżyciela prywatnego, który zaskarżył go w całości, podnosząc zarzuty:

- 1) rażącej obrazę prawa materialnego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, przez przyjęcie, że oskarżony Ł. L. dopuścił się czynu w warunkach określonych w art. 25 § 1 k.k., tj. w wyniku podjęcia obrony koniecznej, odpierając bezpośredni, bezprawny zamach pokrzywdzonego W. L. na zdrowie A. L. i brak uwzględnienia, iż do zastosowania instytucji obrony koniecznej niezbędne jest wystąpienie elementów w postaci zamachu (bezpośredni, bezprawny, rzeczywisty) oraz obrony (która musi być konieczna i współmierna do niebezpieczeństwa zamachu), które to elementy zgodnie z prawidłowo ustalonym przez sąd I instancji stanem faktycznym nie wystąpiły;
- 2) rażącą obrazę prawa procesowego, tj. art. 7 k.p.k., która mogła mieć istotny

wpływ na treść zaskarżonego wyroku poprzez przyjęcie przez sąd II instancji dowolnej zamiast swobodnej oceny dowodów i zupełne pominięcie w uzasadnieniu wyroku, że sąd I instancji jednoznacznie stwierdził, iż wydana w sprawie opinia sądowo-lekarska (najpierw pisemna, a następnie ustna) jest wnikliwa i rzetelna, a zawarte w niej wnioski dotyczące prawdopodobnego czasu i okoliczności powstania ujawnionych na ciele pokrzywdzonego W. L. śladów, a także charakter obrażeń nie budzi wątpliwości, co wskazuje, iż głównym pokrzywdzonym (ofiara) zdarzenia jest W. L., co stoi w sprzeczności z uniewinnieniem oskarżonego Ł. L..

W konsekwencji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w B. w postępowaniu odwoławczym.

W odpowiedzi na wniesioną kasację obrońca oskarżonego Ł. L. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona kasacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym w związku z czym została oddalona na posiedzeniu bez udziału stron na podstawie art. 535 § 3 k.p.k.

W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na zaistniałą w niniejszej sprawie konfigurację procesową. Sąd Rejonowy wydał wyrok, w którym Ł. L. uznano za winnego czynu z art. 157 § 2 k.k. Następnie, wskutek zainicjowanej kontroli instancyjnej (na korzyść oskarżonego), Sąd Okręgowy – nie zmieniając ustaleń faktycznych – wydał orzeczenie reformatoryjne, w którym uniewinnił Ł. L. od zarzucanego mu czynu, przyjmując, że działał on w warunkach obrony koniecznej. Kasację, na niekorzyść uniewinnionego, wniósł pełnomocnik oskarżyciela prywatnego (który nie skarżył wcześniej w żadnym zakresie orzeczenia Sądu pierwszej instancji) zarzucając w niej m.in. błędną ocenę dowodów dokonaną na etapie postępowania w instancji *ad quem*, a także niezasadne przyjęcie kontratypu z art. 25 § 1 k.k. Należy, w związku z tak zarysowanym stanem procesowym, przypomnieć, że również w wypadku prawomocnego wyroku zmieniającego, skarżącego, wnoszącego kasację na niekorzyść uniewinnionego, obowiązują wszystkie wymogi, właściwe dla tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia, określone w art. 523 § 1 k.p.k. Tym samym

skarżący jest uprawniony jedynie do podnoszenia zarzutów dotyczących rażących naruszeń prawa mających istotny wpływ na treść zapadłego rozstrzygnięcia lub wystąpienia w sprawie bezwzględnych podstaw odwoławczych. *A contrario* skarżący nie jest w żaden sposób uprawniony do kwestionowania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia.

Tymczasem wniesiona w tej sprawie kasacja wymogów wskazanych w art. 523 § 1 k.p.k. nie uwzględnia. Pomimo podniesienia zarzutów naruszenia przepisów art. 25 § 1 k.k. i art. 7 k.p.k. w rzeczywistości sprowadza się ona do zakwestionowania ustaleń faktycznych i to poczynionych przez Sąd pierwszej instancji, gdyż to właśnie na tych ustaleniach, niezmienionych przez Sąd odwoławczy, oparte zostało zaskarżone kasacją orzeczenie. Słusznie ten ostatni Sąd zauważył, że z niezakwestionowanych przez oskarżyciela prywatnego ustalonych przez Sąd Rejonowy faktów wynika w sposób bezsporny działanie oskarżonego w warunkach obrony koniecznej. To przecież sąd *meriti*, a nie Sąd Okręgowy, przyjął – przy uwzględnieniu powoływanej w kasacji opinii sądowo - lekarskiej – że jedynymi obrażeniami, co do których stwierdzony został mechanizm ich powstania, to obrażenia na głowie pokrzywdzonego, będące skutkiem zadania mu jednego ciosu pięścią przez Ł. L.. Tym samym te wszystkie wywody skarżącego wskazujące – z powołaniem na powyższą opinię – na inne ujawnione u pokrzywdzonego obrażenia, ustalenia tego, wobec nie zaskarżenia orzeczenia Sądu pierwszej instancji przez oskarżyciela prywatnego na niekorzyść oskarżonego, nie mogą zmienić skoro to przecież właśnie sąd *a quo* a nie *ad quem* uznał, że nie można w sposób jednoznaczny stwierdzić okoliczności ich powstania (s. 8 uzasadnienia tego Sądu Rejonowego).

Podobnie ma się rzecz z tą częścią kasacji, w której podważa się dokonaną w Sądzie odwoławczym subsumpcję ustalonych także w postępowaniu pierwszoinstancyjnym faktów, z których wynika z kolei w sposób jednoznaczny w jakich okolicznościach doszło uderzenia pokrzywdzonego przez oskarżonego. Wszakże to sąd *meriti* uznał, iż to W. L. zachowywał się w sposób agresywny, stwarzając zagrożenie dla przebywających w mieszkaniu osób, którego kulminacyjnym momentem było zadanie uderzenia w twarz siostrze oskarżonego A. L.. Co więcej, nie poprzestając na tym, po zadany mu ciosie pokrzywdzony

wbiegł do kuchni, sięgnął po znajdujący się tam nóż i grożąc jego użyciem zmusił uczestniczące w zdarzeniu osoby do ucieczki. Sąd Okręgowy w pisemnych motywach swojego wyroku (s. 2 i 3) w sposób precyzyjny wskazał na te wszystkie ustalone przez Sąd Rejonowy fakty, które w sposób jednoznaczny prowadziły do konkluzji (nierozważonej przez sąd *a quo*), że zachowanie Ł. L. było jedynie reakcją na bezpośredni, bezprawny zamach ze strony pokrzywdzonego na zdrowie A. L..

W tym stanie rzeczy, gdy to nie Sąd drugiej instancji, lecz sąd *meriti* ustalił przebieg objętego postępowaniem zdarzenia, co – jak to już podkreślono wyżej – nie było przez oskarżyciela prywatnego kwestionowany w zwykłym środку odwoławczym, stawianie pod adresem Sądu odwoławczego zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. jest nieporozumieniem. Oczywiście jest także, że przy poczynionych ustaleniach faktycznych nie było możliwości skutecznego postawienia zarzutu naruszenia prawa materialnego, gdyż wystąpienie względnej przyczyny odwoławczej określonej w art. 438 pkt 1 k.p.k. jest możliwe wyłącznie w sytuacji, gdy nie są takie ustalenia faktyczne kwestionowane, a to przecież do tego sprowadza się – jak to już wywiedziono – argumentacja zawarta we wniesionej kasacji. Stanowisko Sądu Okręgowego w zakresie wszystkich relewantnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności jest więc prawidłowe i nie zostało przez skarżącego skutecznie podważone.

Uwzględniając całokształt poczynionych wyżej rozważań oraz nie znajdując podstaw do orzekania w zakresie szerszym (art. 536 k.p.k.), orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia, obciążając oskarżyciela prywatnego – stosownie do treści przepisów art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 i 3 k.p.k. – kosztami postępowania kasacyjnego.